



11 PRACE MODERNIZACYJNE NA JAZIE NA KANALE BYSTRYM W AUGUSTOWIE

Ochrona przed podtopieniami i zachowanie dziedzictwa

12 ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO W AUGUSTOWIE

Byliśmy na augustowskich uroczystościach.

3 ROZPOCZĄŁ SIĘ WYCZEKIwany REMONT KOŚCIELNEJ

Koniec remontu w październiku.

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

PRZEGLĄD POWIATOWY -
25 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!



NR 30 (1154) // 17.08.23



Ekspertyza wzburzyła mieszkańców

Odbudowa zamiast remontu i ogromne pieniądze

EKSPERTYZA DOTYCZĄCA ODBUDOWY BUDYNKU KOMUNALNEGO NA ZARZECZU, WYKLUCZAJĄCA MOŻLIWOŚĆ REMONTU, WZBUDZA EMOCJE WŚRÓD MIESZKAŃCÓW. OPOZYCYJNI RADNI PODNOSZĄ KWESTIE POTENCJALNYCH ZAMIARÓW ZBURZENIA BUDYNKU I SPRZEDAŻY ATRAKCYJNEJ DZIAŁKI. SPRAWA BUDZI WIELE PYTAŃ O RZECZYWISTE INTENCJE WŁADZ ORAZ O PRZYSZŁOŚĆ BUDYNKU I JEGO MIESZKAŃCÓW.

Ekspertyza dotycząca odbudowy budynku komunalnego na Zarzeczcu, wykluczająca remont, wzbudziła ogromne kontrowersje. Mieszkańcy tego budynku i opozycyjni miejscy radni uważają, że koszt odbudowy jest ogromny. Podkreślają, że wystarczyłby remont uszkodzonych części obiektu, a nie kompleksowa odbudowa z wyśrubowanymi wymogami. Obawiają się, że koszty i zakres odbudowy jest przesadzony, a miasto dąży do zburzenia budynku i sprzedaży działki, znajdującej się w atrakcyjnej turystycznie lokalizacji. -Byliśmy na to przygotowani, że decyzja będzie dla nas niepomyślna. Ta ekspertyza jest po prostu śmieszna, bo kwota jest przesadzona i jest pretekstem, żeby tego budynku nie modernizować, zniszczyć go i nas się pozbyć. Będziemy szukać pomocy wszędzie. Napisaliśmy do wojewody, do

prezydenta Polski. Nie pozwolimy na to, żeby nas wygonili z naszych mieszkań -podkreślają poszkodowani mieszkańcy Zarzeczca.

Opozycyjni radni krytykują ekspertyzę i oczekują wyjaśnień

Radni z Koalicji Obywatelskiej złożyli wniosek o zwołanie komisji ds. budżetu i społeczno -oświatowej w sprawie budynku na Zarzeczcu. -Mieszkańcy budynku mają ogromnego pecha. Nasze Miasto szło do wyborów z hasłem „Augustów, to jego mieszkańcy”, a okazało się, że rządzący Augustowem mają mieszkańców w głębokim poważaniu. Wyraźnie widać, że miasto nie sprostało tej sytuacji -mówi Adam Sieńko, radny miejski KO. -Złożyliśmy wniosek o zwołanie obrad komisji. Trzeba to wszystko przedyskutować i przeanalizować zleconą przez miasto

ekspertyzę. Krytycznie wobec władz miejskich wypowiada się także radny Marcin Kleczkowski. Nasz rozmówca wskazuje, że powinnością rządzących powinno być jak najszybsze usunięcie szkód i umożliwienie mieszkańcom powrotu do ich mieszkań. -Zamówiona przez władze ekspertyza, zamiast wskazywać, jaki jest koszt przywrócenia budynku do użytku, przedstawia jego generalną przebudowę, z najbardziej wyśrubowanymi wymogami, związanymi z dostępem dla osób z niepełnosprawnością, ogromnym parkingiem i poszerzeniem korytarzy -podkreśla samorządowiec. Sprawa na razie nie ma finału. Będziemy ją monitorować.

Beata Perzanowska

4 Radny Adam Sieńko demaskuje kontrowersyjne decyzje w sprawie plaży POSTiW



2 Czystek w naszym mieście

W tym odcinku opowieści o Mironie dowiemy się, jak pozbyć się turystów.

6 Grosze na remont zamiast miliona. Efekty zaniedbań widoczne gołym okiem



Rozpoczął się wyczekiwany remont Kościelnej



Burmistrz Karolczuk i jego ekipa złożyli kłamliwy wniosek do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku, jawnie wprowadzając dyrekcję w błąd, że Kościelna jest ulicą miejską.

Na ulicy Kościelnej w Augustowie trwają intensywne prace związane z jej modernizacją. Inwestycja długimi miesiącami wisiała na włosku i prawdopodobnym był scenariusz, że zakładane prace się nie odbędą. Ostatecznie inwestor zdecydował się na jej przebudowę w części. Budowę pozostałego odcinka zablokowały władze miejskie.

Powiat augustowski pozyskał 15 mln zł na zadanie inwestycyjne pn. „Centrum komunikacyjne Augustowa”. Głównie ze środków zewnętrznych zrealizowano remont ulicy Kopernika, blisko finału są prace na ul. Młyńskiej, postępy obserwujemy na ul. Ks. Skorupki i Ks. Ściegiennego. Jednak najwięcej rozgłosu przyniosła kwestia remontu ul. Kościelnej. Dokładnie przed rokiem ugrupowanie Nasze Miasto ogłosiło polityczny manifest związany z ochroną kasztanowców.

Za sprawą działań burmistrza Mirosława Karolczuka i jego politycznych sojuszników, remont ulicy Kościelnej na odcinku przy bazylice nie zostanie zrealizowany. Szkoda, albowiem powiat posiada ekspertyzę dendrologiczną świadczącą o tym, że poważnie schorowanych drzew przy kościele nie można już uratować. Ponadto przewidywano bardzo znaczące nasadzenia zastępcze.

Remont pomimo sporu i politykierstwa

-Bardzo się cieszymy, że rozpoczęły się prace na kolejnej ulicy modernizowanej przez powiat w mieście Augustowie. Co prawda, zupełnie inaczej wyobrażaliśmy sobie tę inwestycję, licząc że będzie zrealizowana w całości. Niestety, działania władz miasta i związanych z burmistrzem Karolczukiem politykierów sprawiły,

“

Jeszcze w tym roku pragniemy oddać mieszkańcom wszystkie modernizowane przez nas ulice w Augustowie -dodaje Szkiładź.

że ulica zostanie zmodernizowana wyłącznie na odcinku od ul. Księdza Skorupki do ul. Mickiewicza, a odcinek od Ks. Skorupki do 3 Maja pozostanie nietknięty. Będziemy chcieli przekazać ul. Kościelną miastu, by w sposób wyjątkowo troskliwy mogło opiekować się kasztanowcami wokół bazyliki -informuje wicestarosta Dariusz Szkiładź.

-Zakres robót na Kościelnej będzie podobny, jak w przypadku pozostałych ulic remontowanych przez powiat. Zostanie wymieniona nawierzchnia jezdni i chodników, przewidziane są również prace podziemne związane z wprowadzeniem kanałów technologicznych, likwidacją naziemnej linii energetycznej. Nowego charakteru nabierze oświetlenie. Pojawią się tam niebawem dwa wyniesione przejścia dla pieszych, w tym przy szkole podstawowej. Powstaną nowe parkingi. Mieszkańcy będą bardzo zadowoleni z efektów rozpoczętych działań, ponieważ ta ulica stanie się bezpieczniejsza i bardziej komfortowa. Należy tylko

ubolewać, że ze względu na działania stricte polityczne burmistrza, droga nie zostanie przebudowana całościowo -wskazuje Szkiładź.

Kontrowersyjne działania władz miasta

Nasz rozmówca przypomina o skandalu z końca 2022 roku. W grudniu politycy ugrupowania Nasze Miasto chcieli ustanowić na Kościelnej pomniki przyrody, aby nie dopuścić do wycięcia kasztanowców. Do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska trafił wniosek władz miejskich z informacją, jakoby właścicielem tej ulicy było miasto. Była to oczywista nieprawda. Później przedstawiciele magistratu bronili się ogłaszając, że do wniosku wkradła się „omyłka pisarska”.

-Przypomnę, że pan Karolczuk i jego ekipa złożyli kłamliwy wniosek do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku, jawnie wprowadzając dyrekcję w błąd, że Kościelna jest ulicą miejską. Najbardziej szkoda mieszkańców Augustowa, bo przez destrukcyjne poczynania burmistrza i ugrupowania Nasze Miasto, część drogi zostanie bez remontu -ubolewa wicestarosta.

-Każdą z naszych inwestycji zamierzamy wykonać do końca października. Dotyczy to również fragmentu ulicy Młyńskiej od Mostowej do Wierzbnej. Przypomnę, że jest to inwestycja, która pierwotnie nie była planowana. Skierowaliśmy na nią środki po tym, gdy zostaliśmy zmuszeni do rezygnacji z remontu Kościelnej na odcinku przy bazylice. Jeszcze w tym roku pragniemy oddać mieszkańcom wszystkie modernizowane przez nas ulice w Augustowie -dodaje Szkiładź.

Bartosz Lipiński

Pamięć o bohaterach narodowych i ich bliskich: zniszczony pomnik Stanisława Skowrońskiego



Zarówno pamięć o zmarłych bohaterach narodowych, jak i pamięć o ich bliskich, którzy odeszli z tego świata, jest niezwykle ważna w naszej kulturze. Zaniepokojony czytelnik poinformował nas o zniszczonym pomniku bohatera bitwy o Monte Cassino, śp. Stanisława Skowrońskiego na cmentarzu w Bargłowie Kościelnym. Na zniszczony nagrobek zwrócił uwagę jeden z naszych czytelników. Dla większości z nas, pamięć o zmarłych jest niesamowicie ważna, a czytelnikowi, który zgłosił do nas sytuację z bargłowskiego cmentarza, problem ten jest szczególnie istotny.

Historia Stanisława Skowrońskiego: bohater bitwy o Monte Cassino

Śp. Stanisław Skowroński był pułkownikiem dyplomowanym i kwatermistrzem 2. Korpusu Polskiego podczas bitwy o klasztor Monte Cassino. W ogromnej mierze to właśnie dzięki niecodziennym umiejętnościom planistycznym Skowrońskiego, wojska alianckie mogły odnieść historyczne zwycięstwo w najbardziej krwawej bitwie lądowej II wojny światowej. W sposób wręcz perfekcyjny zaplanował on cały asortyment potrzebny do walki.

Dziedzictwo bohatera narodowego: konieczność konserwacji pomnika

Po rozmowie z parafią Bargłowa Kościelnego okazało się, że połamane elementy pomnika zostały posprzątane prawdopodobnie przez kogoś z rodziny zmarłego. Niestety nie udało się nam skontaktować z rodziną zmarłego, ani z wójtem gminy w sprawie renowacji pomnika. Liczymy na to, iż uda się w jakiś sposób wesprzeć rodzinę tej istotnej postaci dla wszystkich Polaków i pomóc w renowacji kamienia nagrobnego.

Daniel Sienko



Radny Adam Sieńko demaskuje kontrowersyjne decyzje w sprawie budynków na plaży POSTiW

ZBURZENIE PRZED KILKOMI LATY BUDYNKÓW NA PLAŻY POSTIW BYŁO DZIAŁANIEM NIERACJONALNYM I SZKODLIWYM. BUDŻET MIASTA UTRACIŁ SPORE PIENIĄDZE Z TYTUŁU DZIERŻAWY. O GENEZĘ TAMTEJ SYTUACJI PYTAŁ W NIEDAWNEJ INTERPELACJI DO BURMISTRZA RADNY OPOZYCYJNY. UZYSKANA ODPOWIEDŹ BUDZI ZASKOCZENIE I PRZYPOMINA DOBRZE ZNANĄ METODĘ ODWRÓCENIA KOTA OGONEM. WINNY BŁĘDNEJ DECYZJI MA BYĆ POPRZEDNI BURMISTRZ AUGUSTOWA.

Adam Sieńko zapytał, kto podjął decyzję o rozbiórce budynków plaży POSTiW? Do kontrowersyjnych działań doszło kilka lat temu, kiedy niepodzielną władzę w radzie miało ugrupowanie Nasze Miasto. Dobrze pamiętamy komisje rozwoju z tamtego okresu, na których szeroko dyskutowano nad inicjatywą zrównania z ziemią terenu nad Neckiem. Z odpowiedzi na pytania

radnego Sieńko dowiedzieliśmy się teraz, że decyzję o rozbiórce podjął były burmistrz, Wojciech Walulik. **Odpowiedzi szczytem hipokryzji i zakłamania** Widać, że aktualnie rządzący próbują umyć ręce w związku z niewygodnym dla siebie tematem. Nie jest tajemnicą, iż także oni sprawowali wysokie funkcje w ubiegłej kadencji. -Zrzucanie winy za rozebranie

budynków na plaży POSTiW na burmistrza Walulika to szczyt hipokryzji i zakłamania. Kiedy podejmowano decyzję o rozbiórce, władzą absolutną w radzie miejskiej dysponowało ugrupowanie Nasze Miasto. Posiadali aż dwanaście mandatów. Przewodniczącym rady był Filip Chodkiewicz, na czele klubu Naszego Miasta stał Tomasz Dobkowski. Oczywiście organem wykonawczym jest burmistrz, ale on wykonuje tylko uchwały podejmowane przez radnych. Jeżeli rada pod kierownictwem pana Chodkiewicza była za destrukcją budynków, burmistrz Walulik musiał zaakceptować ich decyzję -wyjaśnia Sieńko.

-Być może pan Walulik nie sprzeciwił się prowadzonej rozbiórce, ponieważ był jeszcze wtedy koalicjantem Naszego Miasta i nie blokował niekorzystnych działań. Uważam, że popełnił błąd, którego po latach żałuje. Jednak największym błędem tamtej ekipy rządzącej był sposób przeprowadzenia rozbiórki, który uniemożliwił wybudowanie nowego budynku. Można było przecież pozostawić fundamenty, by postawić w tym miejscu nowy obiekt. Średnio wyszkolony urzędnik wie, co należy zrobić, żeby nie zamykać drogi przed odbudową. Tu postąpiono z typową bolszewicką metodą: „Rozbieramy, a potem się zobaczy” - uważa radny Koalicji Obywatelskiej.

Należało pozostawić przynajmniej fundamenty

-Tamte budynki na pewno wymagały modernizacji, ale decyzja o ich całkowitym unicestwieniu była kompletnie bezrefleksyjna i niepoparta analizami. Przez to bezpowrotnie utracono szansę na stworzenie czegoś nowego w miejsce zniszczonej infrastruktury. Rozebrane obiekty dawały konkretne wpływy do budżetu miasta. Z odpowiedzi na interpelację dowiedziałem się, że była zawarta dwuletnia umowa na ich dzierżawę i finalnie wygasła. Miasto jej nie przedłużyło -relacjonuje Adam Sieńko.

Bartosz Lipiński



OBÓZ HARCERSKI W SUCHEJ RZECZCE

W dniach 5-13 sierpnia odbył się obóz harcerski w Suchej Rzecze organizowany przez Hufiec ZHP Augustów.

Razem z kadrą w obozie uczestniczyło 140 osób, które wchodziły w skład drużyn: 1 AODH Sagittarius, 10 WDH Concordia, 5 ADH Enigma, 7 Sztabińska DH Białe Wilki, 11 DH Orły oraz zuchów: 8 AGZ Wesołe Ogniki i 9 GZ Kosmiczne Lwiątko. Gościnnie na obozie była drużyna z Jedwabnego, 21 DH Agapa.

Harcerze podczas obozu pogłębiali swoją wiedzę o terenoznawstwie, pierwszej pomocy, wiązaniu węzłów. Odbywały się zajęcia z nauki alfabetu Morse'a, survivalowe, sportowe oraz z tkactwa. Nie zabrakło gier terenowych oraz kabaretów. Podczas obozu odbyła się wędrowka w okolice Suchej Rzeczki w celu poszukiwania informacji o bitwie pod Okółkiem z okazji jej 80. rocznicy.

Zuzanna Hanysz



Na cmentarzu parafialnym w Augustowie znajduje się ściana, która ma obecnie 18 miejsc. Na razie znajdują się tam 3 urny.

Augustowskie kolumbarium

Na cmentarzu parafialnym w Augustowie od jakiegoś czasu działa kolumbarium, czyli ściana, w której znajdują się miejsca na urny.

Powstanie kolumbarium było planowane od dłuższego czasu, w końcu plany przerodziły się w rzeczywistość. Na cmentarzu parafialnym w Augustowie znajduje się ściana, która ma obecnie 18 miejsc. Na razie znajdują się tam 3 urny. Miejsce w kolumbarium będzie przybywać, w zależności od zainteresowania taką formą pochówku. W planach jest umieszczenie na cmentarzu kilku takich ścian, które będą mniejsze gabarytowo i nie będą zajmowały aż tak dużo miejsca, jak jedna, duża ściana.

Kolumbarium jest bardzo dobrym

rozwiązaniem, zwłaszcza że augustowski cmentarz zaczyna zmagać się z problemem coraz mniejszej powierzchni na potencjalne groby, których nagrobki potrafią zajmować naprawdę sporo miejsca. Ks. Wojciech Jabłoński, proboszcz Bazyliki Najświętszego Serca Jezusowego, zwracał się bezskutecznie do władz miasta o zagospodarowanie w tym celu działki przy cmentarzu żołnierzy radzieckich. Kolumbarium zajmuje o wiele mniej przestrzeni, a tego typu pochówek staje się coraz bardziej popularny, choćby ze względu na to, że koszt sprowadzenia prochów zmarłego z zagranicy jest niższy niż ciała w trumnie.

Zuzanna Hanysz



ROSSA
PARK II

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

ul. Arnikowa 10B/41, 16-300 Augustów

Tel. 665 014 506

www.rossapark2.pl

[/rossapark2](https://www.facebook.com/rossapark2)



**W ŚRODĘ, 9 SIERPNI, PO GODZINIE 20.00 PO DŁUGIEJ CHOROBIE
ZMARŁA JANINA OSEWSKA, ZNANA AUGUSTOWSKA POETKA I
FOTOGRAFKA.**



POŻEGNANIE JANINY OSEWSKIEJ

Janina Joanna Osewska miała 68 lat. Była poetką i fotografką. W tym roku obchodziła 20-lecie pracy artystycznej. Na swoim koncie miała około 20 fotograficznych wystaw w kraju i za granicą. Wydała siedem tomików z poezją. Była prezeską Fundacji Słowo i Obraz, która otaczała opieką twórców i zajmowała się wydawaniem książek. Była także inicjatorką Kawiarenki

Literackiej. Janina Osewska piastowała stanowisko dyrektora Społecznej Szkoły Podstawowej STO w Augustowie i Szkoły Podstawowej nr 6 w Augustowie. Artystka spoczęła na augustowskim cmentarzu. *Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.*

Beata Perzanowska



Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Janiny Osewskiej

uznanej augustowskiej poetki, animatorki życia literackiego, wydawcy, pasjonatki fotografii, wieloletniej pedagog.

Pani Janina na początku tego roku obchodziła 20-lecie pracy artystycznej.

W tym czasie wydała 7 tomików wierszy i zorganizowała 20 wystaw. Swoje utwory publikowała w polskich i zagranicznych pismach literackich. Wielokrotnie gościła na międzynarodowych festiwalach i kongresach poezji, zyskując szerokie uznanie.

Przez wiele lat kierowała szkołami – Społeczną Szkołą Podstawową STO w Augustowie, a następnie Szkołą Podstawową nr 6 w Augustowie, w której z Jej inicjatywy powstał Szkolny Klub Turystyczny „Włóczykij”. Od roku 2004 prowadziła, według programu autorskiego, Kawiarenkę Literacką, do której zapraszała uznanych poetów i pisarzy, a od 2019 roku towarzyszący jej Konkurs Jednego Wiersza.

Cztery lata temu założyła Fundację Słowo i Obraz, zajmującą się promocją lokalnych twórców.

Pozostanie w naszej pamięci, jako Osoba niezwykle ciepła i wrażliwa, pełna optymizmu, pasji i zaangażowania, bezinteresownie działająca na rzecz lokalnej społeczności.

Składamy wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Pani Janiny i łączymy się w bólu po stracie najbliższej i drogiej Im Osoby.

Starosta Augustowski, Wicestarosta Augustowski,
Rada i Zarząd Powiatu w Augustowie
oraz pracownicy Starostwa Powiatowego



Nasza redakcja otrzymała list od czytelniczki na temat absurdu dotyczącego konkursu „Augustowskie ogrody i balkony przyjazne pszczołom”.

Czytelniczka pisze:

“W konkursie na najładniejszą posesję roku, czyli „Augustowskie ogrody i balkony przyjazne pszczołom”, nagrody nie idą do tych osób, które powinny je otrzymać. Pani K., inspektor z Urzędu Miasta ma koleżankę, panią W., która zyskuje niezasłużone nagrody oraz niesprawiedliwie je przyznaje. Rośliny dostaje od swojej teściowej, która pracuje w MOPS-ie. Są to te same rośliny, które Urząd Miasta sadi w Augustowie, nie zrobiła nic sama i przyznała sobie 1.800 zł. W jednej edycji nagrodę dostała pani J., matka teściowej pani W., która ma kwiaty

66

Afera ogródkowa

podobne do tych, które znajdują się w ogródku pani W. Ich ogrody nie są wcale takie okazałe. Jest również jedno małżeństwo, które startuje co roku i za każdym razem otrzymują nagrodę.

Do konkursu zgłoszonych było 70 ogródków. Gdy ja sama próbowałam zgłosić kandydaturę, nie przyjęto mojego zgłoszenia -powiedziano mi, że po prostu nie i koniec. Jest kobieta, która posiada naprawdę piękny balkon, pełny roślinności w porównaniu do wcześniej wspomnianych i nie dostała głównej nagrody. Ona im wprost powiedziała, że to korupcja. Nie tylko ja jestem oburzona działaniem tego konkursu, innym uczestnikom również wydaje się to niesprawiedliwe.”

Czekamy na wyjaśnienia organizatora konkursu.

Zuzanna Hanysz

Grosze na remont zamiast miliona. Efekty zaniedbań widoczne gołym okiem

KILKA MIESIĘCY TEMU SŁYSZELIŚMY, ŻE BURMISTRZ PLANUJE PRZEZNACZYĆ PONAD MILION ZŁOTYCH NA KOMPLEKSOWY REMONT POMOSTÓW PRZY WYCIĄGU NART WODNYCH. RZECZYWISTOŚĆ W BRUTALNY SPOSÓB ZWERYFIKOWAŁA POMPATYCZNE OBIETNICE. Z ODPOWIEDZI NA INTERPELACJĘ RADNEGO DOWIEDZIELIŚMY SIĘ, ŻE NA TEGOROCZNE PRACE NAPRAWCZE NA POMOSTACH PRZEKAZANO ŚMIESZNĄ KWOTĘ.



Adam Sieńko podzielił się przemyśleniami dotyczącymi odpowiedzi na niedawną interpelację. Radny Koalicji Obywatelskiej jest zbulwersowany mikrymi środkami na przygotowanie sezonu.

-Od początku roku burmistrz i jego urzędnicy informowali nas, że Augustów jest przygotowany do sezonu turystycznego doskonale, a władze dbają o wizerunek miasta i jego atrakcje. Ostatnio złożyłem interpelację z prośbą o wskazanie wydatków poniesionych przez miasto na remont pomostów przy wyciągu nart wodnych. Przypomnę, że burmistrz miał pełną wiedzę o fatalnym stanie tych pomostów już w maju 2022 roku. Wówczas osoba z uprawnieniami wydała warunkowo zgodę na korzystanie z obiektu do końca września ubiegłego roku. Mirosław Karolczuk miał świadomość istniejących zagrożeń i wiele czasu na podjęcie działań -uważa Adam Sieńko. **Pieniądze na naprawę z budżetu CSiR**

-Odpowiedzi na moją interpelację okazały się wręcz szokujące. Na doprowadzenie pomostu do częściowego użytkowania przeznaczono w tym roku zaledwie ok. 7 tys. zł. Ponadto środki nie pochodziły z budżetu miasta, lecz z budżetu Centrum Sportu i Rekreacji.

To świadczy o randze i wadze jaką obecny burmistrz ze swoją ekipą przywiązują do atrakcji turystycznych i świadczonych usług

na rzecz mieszkańców i turystów. Fakt, że pracę musiało sfinansować CSiR, które nie dysponuje wielkimi środkami, pokazuje jak rządzący miastem odpychają od siebie ten problem. Myślę, że Iwina część środków była wydana na płyty paździerzowe -ubolewa Sieńko.

-Chyba można powiedzieć, że Augustów paździerzami stoi. To przejaw bezprecedensowej w dziejach miasta nonszalancji wólarza. Kompleksowy remont tego pomostu był obiecywany i przygotowano nawet kosztorys opiewający na grubo ponad 1 mln zł. Zapowiadano też szeroki zakres prac, jednakże z niewiadomych przyczyn nie przystąpiono do remontu. Wynika z tego, że nasze miasto jest składano wnioski o dofinansowanie zadań np. w ramach „Olimpijskiego Augustowa”, jednak uwzględniało w nich inne propozycje niż konieczną modernizację wyciągu nart wodnych i otaczających go pomostów -mówi

66

Augustów paździerzami stoi. To przejaw bezprecedensowej w dziejach miasta nonszalancji wólarza.

Sieńko.

Władze głuche na interwencję radnego

Na początku wakacji udaliśmy się na rekonesans plaży POSTiW z radnymi opozycji. Wówczas Adam Sieńko i Leszek Cieślik wskazywali na zaniedbany teren. Do dziś niewiele się zmieniło.

-Pomimo moich interwencji nie zadbano o to, by zlikwidować betonowy krąg na plaży, będący swoistym „łamaczem palców”. Nie uprzątnięto także zalegającego od lat igliwia na dachu wiaty rowerowej. Każdy aspekt dotyczący tegorocznego lata na plaży POSTiW należy podsumować jako gigantyczną kompromitację układu rządzącego. Najwyraźniej burmistrz nie widzi powodu do dbania o turystykę. Nie pamiętam roku, w którym sytuacja byłaby gorsza -ocenia radny KO.

-Być może aktualna władza ma jakiś kompleks w stosunku do byłego burmistrza Leszka Cieślika, bo to w jego kadencji wybudowano wyciąg nart wodnych, będący ówczesznie największą atrakcją turystyczną w Polsce. Pewne rzeczy w Augustowie zaistniały już na trwale. Wszyscy pamiętają, kto wybudował wyciąg, kto udrożnił bulwary wzdłuż rzeki Netty, kto dbał o ukształtowanie Rynku Zygmunta Augusta. Żaden sabotaż tego nie zmieni -komentuje Sieńko.

Strefa relaksu nie jest atrakcją masową

Czy burmistrz Karolczuk może pochwalić się ważnymi działaniami na rzecz turystyki? Pewnie podałyby przykład realizacji strefy relaksu nad rzeką Netą. Adam Sieńko jest bardzo sceptyczny.

-Takie zadania, jak strefa relaksu na ulicy Portowej, mogą być realizowane w sytuacji, kiedy nie ma już co robić, bo istniejąca infrastruktura jest w należytym stanie. Często przemieszczam się w okolicach rzeki

Netty i nie zauważyłem, by ze strefy relaksu korzystały tłumy. To miejsce nigdy nie było masowo odwiedzane przez ludzi, w przeciwieństwie do plaży POSTiW. Zdaję sobie sprawę, że strefa relaksu jest korzystna choćby dla osób wynajmujących kwatery przy tej ulicy. Natomiast nie jest to atrakcja zapewniająca masową rekreację i wypoczynek.

To wyciąg narciarski i związane z nim pomosty były miejscem dla dużo większej ilości osób -uważa radny.

-Aktualne władze Augustowa od lat mówią nam o rekordowych i historycznych inwestycjach. Problem w tym, że są one rekordowe w momencie ich deklarowania. Jednak kiedy przychodzi do ich realizacji, są rekordowo rolowane w czasie. Zgadza się, że możemy mówić uczciwie o rekordowym przesuwaniu w czasie szumnie obiecywanych inwestycji -podsumowuje Sieńko.

Bartosz Lipiński



Niebawem finału doczekają się długo wyczekiwane inwestycje, jak remont ulicy Młyńskiej.

“

W tej kadencji powiat augustowski zrealizował inwestycje o wartości ponad 100 mln zł.

Powiat augustowski chce rozbić bank.

Dariusz Szkiładź o rekordowych planach inwestycyjnych

TAKIEJ SKALI INWESTYCJI REALIZOWANYCH PRZEZ POWIAT AUGUSTOWSKI NIE BYŁO NIGDY W HISTORII. JUŻ OBECNY ROK MOŻNA UZNAĆ ZA HISTORYCZNY, ALE PLANY DOTYCZĄCE KOLEJNEGO RÓWNIEM BRZMIĄ REWELACYJNIE. DARIUSZ SZKIŁADŹ MÓWI O SYTUACJI BEZPRECEDENSOWEJ W DZIEJACH. MA PRAWO DO TAKIEJ OPINII, PONIEWAŻ PEŁNI MANDAT RADNEGO POWIATOWEGO OD SIEDMNASTU LAT. NIEBAWEM FINAŁU DOCZEKAJĄ SIĘ DŁUGO WYCZEKIWANE INWESTYCJE.

PIJANY TRAKTORZYSTA CIĄGNĄŁ NA LINCE DRZEWO. USZKODZIŁ HYDRANT ORAZ DROGĘ

Augustowska jednostka policji zatrzymała 80-letniego mężczyznę w stanie nietrzeźwości, kierującego traktorem. Ciągnął drzewo na linie, uszkadzając hydrant oraz drogę gruntową. Badanie alkomatem wykazało, że miał promil alkoholu we krwi.

Senior ściął drzewo, a następnie ciągnął je na linie traktorem. Uszkodził przy tym hydrant oraz drogę gruntową, którą zdążył poprawić przed przyjazdem augustowskich policjantów, zasypując uszkodzenia piaskiem. Podczas zatrzymania okazało się, że miał blisko promil alkoholu we krwi. 80-latek stracił prawo jazdy, a noc spędził w policyjnym areszcie. Usłyszał już zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Taki czyn jest karany pozbawieniem wolności do lat 2.

Wideo ze zdarzenia znajduje się na naszym portalu dziennikpowiatowy.pl

Zuzanna Hanysz

O planach inwestycyjnych powiatu augustowskiego rozmawialiśmy z wicestarostą Dariuszem Szkiładziem. Nasz rozmówca jest dużym entuzjastą, zapowiada spektakularne przedsięwzięcia.

-Mamy niezwykle ambitne plany związane z inwestycjami w roku 2024. Złożyliśmy wnioski o dofinansowanie na zadania o wartości ponad 57 mln zł. Przewidywane dofinansowanie to 42 mln, a wkład własny 15 mln zł. Chcemy wykonać szereg inwestycji infrastrukturalnych, a lwia część wiąże się z budową dróg. W planie są inwestycje drogowe w gminach Bargłów Kościelny, Lipsk, Nowinka, Płaska oraz przebudowa odcinka od drogi sejneńskiej do dworca kolejowego w Augustowie. Środki mają być przeznaczone także na budowę sali sportowej w Augustowskim Centrum Edukacyjnym. Inwestycje rozpoczną się w roku 2024, a zakończą w roku kolejnym. Myślę, że będzie można mówić o spektakularnej ilości inwestycji -komentuje Dariusz Szkiładź.

Ponad 100 milionów złotych na inwestycje

Wicestarosta augustowski relacjonuje, że nasz powiat nigdy wcześniej nie realizował inwestycji z takim rozmachem. Podkreśla, iż bywały lata posuchy, które na szczęście odeszły w niepamięć.

-W tej kadencji powiat augustowski zrealizował inwestycje o wartości ponad 100 mln zł. Jest to sytuacja

niemająca precedensu w historii. Jestem samorządowcem od siedemnastu lat. Były lata, kiedy w powiecie nie prowadzono praktycznie żadnych inwestycji. Swego czasu w ramach żartu stwierdziliśmy na sesji, że były starosta będzie remontował drogi powiatowe przez 500 lat, bo takie było tempo działań. Aktualnie wszystko się zmieniło. Życzyłbym sobie, aby każda kadencja była tak obfita w realizowane przedsięwzięcia na rzecz społeczeństwa. Można marzyć o zwiększonej ilości zadań, a utrzymanie dotychczasowej będzie sukcesem -dodaj wicestarosta.

Bardzo istotne remonty blisko

W planie są inwestycje drogowe w gminach Bargłów Kościelny, Lipsk, Nowinka, Płaska oraz przebudowa odcinka od drogi sejneńskiej do dworca kolejowego w Augustowie.

ukończenia

-Dużymi krokami zbliża się zakończenie realizowanego przez powiat remontu ulicy Młyńskiej w Augustowie. PGE zakończyła już demontaż słupów elektrycznych i teraz prace przyspieszą. Dokończymy działania związane z remontem chodników i jezdni, a także posadzeniem nowych drzewek. Myślę, że już niebawem będziemy świętować finalizację zadania -podkreśla Szkiładź.

-Nie tylko w mieście Augustów dobiegają końca roboty na inwestycji powiatowej. Na początek września przewidujemy też oficjalne zakończenie budowy obwodnicy w kierunku Białegostoku dla gminy Sztabin i gminy Augustów. Chodzi o bardzo profesjonalnie wykonany odcinek drogi od Białobrzeg do Dębowa. Jestem pewien, że mieszkańcy będą bardzo zadowoleni z efektów tych działań, to z myślą o nich prowadzimy wszystkie nasze przedsięwzięcia -twierdzi Szkiładź.

Bartosz Lipiński



CZY ODBUDOWA BUDYNKU NA ZARZECZU TO PRETEKST DO ROZBIÓRKI?

Ekspertyza w sprawie budynku komunalnego na Zarzeczcu, dotkniętego ponad miesiąc temu pożarem, wzbudziła wiele negatywnych emocji wśród mieszkańców Augustowa, jak i opozycyjnych miejskich radnych. Zlecona przez burmistrza Karolczuka ekspertyza zakłada gruntowną przebudowę, a nie remont. Koszt tej odbudowy to nie bagatela 1.800.000 zł. Mieszkańcy mówią, że Karolczuk nie ma zamiaru oddać im mieszkań.

Przypomnijmy, że ponad miesiąc temu w budynku komunalnym na Zarzeczcu doszło do pożaru jednego z mieszkań. Mieszkanie częściowo spłonęło, a zalaniu uległo lokum pod nim. Część mieszkańców tego domu nie zgodziła na zaproponowane przez miejską spółkę „Kodrem”, zarządzającą obiektem, lokale zastępcze. Mieszkania są bowiem o wiele mniejsze niż mieli do tej pory, a poza tym należy czekać na ich wyremontowanie. To niejedyny argument, jaki mają mieszkający na Zarzeczcu. Boją się, że w związku z tym, iż dom usytuowany jest w bardzo atrakcyjnej turystycznie lokalizacji, miasto chce się ich pozbyć i zburzyć obiekt.

Wymagów. Potrzebny będzie projekt. Wstępnie został on oszacowany na 80 tysięcy złotych. Opracowanie projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę oraz zgody konserwatora zabytków potrwa minimum 8-9 miesięcy. Ekspertyzę zamówiliśmy w takim kształcie, żeby odpowiadała ona decyzji powiatowego inspektora budowlanego. Inspektor wskazał, że zakazuje używania budynku do czasu odbudowy elementów uszkodzonych – tłumaczył Mirosław Karolczuk. Sprawę ekspertyzy wyjaśniła Justyna Półtorak, prezes Augustowskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Kodrem”.

-Zamówienie ekspertyzy nie dotyczyło remontu, czy odbudowy, tylko stanu technicznego budynku po pożarze oraz sprawdzenia możliwości

udogodnieniami dla osób z niepełnosprawnością i usunięciem eternitu.
-Trzeba ten budynek dostosować do obecnych

jego dalszego użytkowania wraz z oszacowaniem odbudowy budynku -informowała. -Siedem z 10 elementów obiektu

zostało uszkodzonych, ale nie w całości. Ta część, gdzie wystąpił pożar, jest bardzo uszkodzona, a zgodnie z decyzją nadzoru budowlanego nie pozwala się na użytkowanie tej nieruchomości. Ta ekspertyza ocenia, opisuje i przedstawia fotografie. Wnioski są takie, że odbudowa i przebudowa tej nieruchomości kosztować będzie 1.800.000 zł. Przekazane przez władze miejskie informacje bardzo zdenerwowały mieszkańców. -Dlaczego zamawiając ekspertyzę, nie wystąpiliście o remont, a ogólnie o stan budynku? Żeby zaznaczone było, że chodzi o remont, to koszty byłyby o wiele mniejsze. To jest wasza ekspertyza,



Mieszkańcy boją się, że w związku z tym, iż dom usytuowany jest w bardzo atrakcyjnej turystycznie lokalizacji, miasto chce się ich pozbyć i zburzyć obiekt.



Opracowanie projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę oraz zgody konserwatora zabytków potrwa minimum 8-9 miesięcy -mówi burmistrz Karolczuk.

DYSKUSJE I KONTROWERSJE

Za chwilę się okaże, że burmistrz każe wyprowadzić się mieszkańcom większości mieszkań komunalnych, bo budynki te nie spełniają dzisiaj wszystkich wyśrubowanych norm.

po to żeby zniszczyć ten budynek. Nie odpuścimy wam tej sprawy. Nie robiliście nic przez 20 lat z tym budynkiem. Przychodziliście tylko polatać dziury na ścianie. Miały być drzwi wymienione. Kilkukrotnie były zgłaszane nieszczelności dachu i tylko pracownik posmarował je silikonem -krzyczeli oburzeni mieszkańcy domu na Zarzeczcu.

Na spotkanie miał dotrzeć autor ekspertyzy. Niestety nie dotarł. Zapytaliśmy mieszkańców, co sądzą na temat tej ekspertyzy. -Ta ekspertyza jest po prostu śmieszna, bo kwota jest przesadzona i jest pretekstem, żeby tego budynku nie modernizować, zniszczyć go i nas się pozbyć -mówili mieszkańcy budynku dotkniętego pożarem. -Nie pozwolimy na machlojki. Okazało się, że pod dachem jest eternit, który sami zaniedbali, a teraz to wszystko wliczają w koszty. Chcą przebudować klatki, wykonać dojazdy dla niepełnosprawnych, wybudować parkingi, czego nigdy na tej nieruchomości nie było. A to wszystko jest po to, żeby zawyżyć koszty. Nasze korytarze są szersze niż w blokach. Trzeba tylko przebudować dach. Poza tym, ten budynek był zaniedbany przez zarządcę od 20 lat. Były zgłaszane różne usterki. Mówili nam nawet, że nie będą w ten budynek inwestować. Ich zaniedbania doprowadziły do tego, że ten kosztorys jest na taką kwotę, a nie inną.

Krytyka władz miejskich: radny Adam Sieńko ocenia sytuację na Zarzeczcu

Radny miejski Adam Sieńko uważa, że władze miejskie nie poradziły sobie z sytuacją na Zarzeczcu.

-Punktem wyjścia do dyskusji powinna być ekspertyza ubezpieczyciela,

a nie ekspertyza zlecona przez miasto. Obiekt jest ubezpieczony. W pożarze zniszczeniu uległy pewne elementy i ubezpieczyciel też stworzy swoją ekspertyzę, która będzie szacowała faktyczne szkody. Potem należałoby z tą ekspertyzą udać się do nadzoru budowlanego, który stwierdziłby, czy wyeliminowanie uszkodzeń pozwoli na przywrócenie obiektu do użytkowania -informuje Adam Sieńko. -Miasto doprowadziło do kuriozalnej sytuacji, bo przy takim podejściu powinno oszacować koszty modernizacji i dostosowania do osób z niepełnosprawnością wszystkich budynków komunalnych w Augustowie. Powiem przewrotnie, gdyby nie pożar, nie byłoby problemu. Mieszkańcy dalej by mieszkali, nie trzeba byłoby robić tam podjazdów dla osób niepełnosprawnych, wymieniać poszycie dachowych i wszystkiego, co pojawiło się w miejskiej ekspertyzie. Nie widać woli miasta, żeby tę sprawę szybko załatwić na korzyść mieszkańców. Augustów od dawna cierpi na brak mieszkań komunalnych, a tu raptem znajdują się lokale zastępcze dla pogorzalców i środki finansowe na ich remont. Są wykonywane jakieś dziwne ruchy, które mają na celu wstrzymanie jakichkolwiek prac przy dotkniętym pożarem obiekcie i uniemożliwienie powrotu mieszkańcom do budynku. Opozycyjni radni miejscy z Koalicji Obywatelskiej w piątek, 11 sierpnia złożyli wniosek o zwołanie obrad miejskiej komisji ds. budżetu i społeczno-oświatowej w tej sprawie. -Mieszkańcy tego budynku do nas dzwonią i szukają ratunku. Niedawno podjęliśmy uchwałę, żeby ten obiekt wyremontować. Mamy nadzieję, że do momentu zwołania komisji znana będzie wycena ze strony ubezpieczyciela. Chcemy pochylić się dokładnie nad sprawą i podczas posiedzenia komisji ją przedyskutować. Niestety, podczas obrad rady nie ma na to szansy, bo pani przewodnicząca ogranicza nam czas wypowiedzi do dwóch minut i do tego jeszcze często przerywa, udzielając głosu urzędnikom. Na komisji będziemy mogli dłużej na ten temat porozmawiać i uzyskać odpowiedzi, by znaleźć satysfakcjonujące rozwiązanie problemu, zarówno dla mieszkańców, jak i urzędu.

Krytyczne oceny działalności miejskich władz: opozycyjny radny Marcin Kleczkowski o

sytuacji na Zarzeczcu

Kolejny opozycyjny miejski radny, Marcin Kleczkowski z Prawa i Sprawiedliwości, także ocenia negatywnie działania miasta związane z komunalnym budynkiem na Zarzeczcu.

-W przypadku takich zdarzeń jak pożar czy powódź, podstawową powinnością właściciela, a takim jest przecież miasto reprezentowane przez burmistrza, jest usunięcie szkód i przywrócenie budynku do używalności. Natomiast w przypadku Augustowa mamy do czynienia, zresztą nie po raz pierwszy, z jakąś absurdalną sytuacją. Właściciel, a zarazem ten, który powinien zapewnić mieszkańcom mieszkanie, zajmowane od dziesiątków lat, nagle wymyślił, że będzie robił przebudowę z nadaniem funkcji, których ten obiekt do tej pory nie pełnił -podkreśla Marcin Kleczkowski. -Zamówiona

przez władze ekspertyza zamiast wskazywać, jaki jest koszt przywrócenia budynku do użytku, przedstawia jego generalną przebudowę z najbardziej wyśrubowanymi wymogami związanymi z dostępem dla osób z niepełnosprawnością, parkingiem i poszerzeniem korytarzy. Te działania nie mają nic wspólnego z pożarem. Patrząc na te działania, burmistrz powinien iść krok dalej i dokonać ekspertyzy wszystkich 900 mieszkań komunalnych. Sprawdzić, co należy w nich zrobić, nadać im walory, jak we wspomnianej wcześniej ekspertyzie na Zarzeczcu i wykonać gruntowne remonty. Na podstawie takiej całościowej ekspertyzy mienia komunalnego może się niestety okazać, że burmistrz potrzebuje nawet więcej niż pół miliarda, żeby te wszystkie wyśrubowane wymogi wprowadzić. Za chwilę się okaże, że burmistrz każe

wyprowadzić się mieszkańcom większości mieszkań komunalnych, bo budynki te nie spełniają dzisiaj wszystkich wyśrubowanych norm. Burmistrz, jak i miejska spółka Kodrem, postępują bardzo niewłaściwie i niegospodarnie.

Brak klarownego planu: obrady komisji miejskiej w sprawie Zarzeczca wciąż w szkiecach

Nie wiadomo jeszcze, kiedy odbędzie się miejska komisja ds. budżetu i społeczno-oświatowa w tej sprawie. Otrzymał w piątek, 11 sierpnia, czyli w dniu złożenia wniosku o zwołanie posiedzenia, informację z urzędu miasta o planowanych obradach komisji społeczno-oświatowej. Niestety w jej programie nie ma sprawy budynku na Zarzeczcu.

Beata Perzanowska

Piąte pytanie referendalne



Za niecałe 90 dni czekają nas wybory parlamentarne. Mimo wakacji czuć wzmożenie, którego chyba nigdy nie widziałem. Ktoś mówi, że nigdy nie głosowałem, ale teraz zamierza, bo nie może patrzeć na to, co się w polityce dzieje, ktoś inny twierdzi, że głosował na PiS, ale teraz nie zgłasza na rządzących, najwyżej nie pójdzie do urn. Jednak najciekawsze są pytania o to, jak nie wziąć udziału w referendum.

Mamy wrażenie, że referendum jest przesądzone. Członkowie rządu przez cztery dni demonstrowali nam pytania referendalne. Mamy odpowiedzieć, czy jesteśmy za sprzedażą Niemcom ostatnich 18 przedsiębiorstw państwowych, których połowa jest w likwidacji lub upadłości. Ciekawostką jest, że obecny rząd w różny sposób zlikwidował od 2015 roku 14 takich przedsiębiorstw. Te istniejące nie mają żadnego znaczenia gospodarczego. W dniu wyborów mamy także zdecydować, czy chcemy podniesienia wieku

emerytalnego, czy zgadzamy się na przyjęcie uchodźców i czy chcemy, po roku od wybudowania, rozebrać płot na granicy z Białorusią. Referendum, w chwili pisania tych słów, nie zostało jeszcze zatwierdzone. Sejm musi zmienić prawo, aby mogło się odbyć razem z wyborami. Na razie pytania referendalne mają odwrócić naszą uwagę od powszechnej drożyzny, od uwłaszczania się funkcjonariuszy PiS na publicznym majątku, od odbierania kobietom ich praw, od kolejek do lekarza, od ubożenia zwykłych ludzi. Wielu Polaków rozumie, że referendum nie służy zbadaniu opinii obywateli w szczególnie istotnych dla Polski sprawach. Zwłaszcza, że pytanie o mur na granicy należy kierować do pograniczników i żołnierzy, a pytanie o uchodźców jest fejkkiem, bo nikt nam nie każe przyjmować żadnych uchodźców. Pytanie o sprzedaż upadających warsztatów naprawczych czy małych firemek państwowych u fachowców wywołuje uśmiech politowania, a pytanie o wiek emerytalny jest w stylu: czy chcesz być młody i bogaty, czy stary i biedny. Od bardzo dawna wiadomo, że jedynie dłuższa praca w starszym wieku jest sposobem na uniknięcie skrajnego ubóstwa. Pamiętajmy, że obecny wiek emerytalny był ustalony, gdy ludzie umierali przed ukończeniem 60 roku życia, a teraz dożywamy do osiemdziesiątki. Dlatego emerytury w wysokości 1.200 zł są normą, a nie wyjątkiem.

Jeśli ktoś chce przejść na emeryturę szybko i akceptuje tak niskie wypłaty, jego wola, ja bym nie broniał. Wśród wielu moich znajomych pojawiło się piąte pytanie referendalne: jak nie wziąć udziału w referendum? Pytanie nie jest głupie, a odpowiedź nie jest prosta. Połączenie wyborów z referendum, wrzucanie kart do tej samej urny powoduje, że niewzięcie udziału w referendum nie jest proste i wymaga wykonania kilku czynności. Zapewne komisja, wydając karty do głosowania na kandydatów do Sejmu i Senatu, będzie chciała nam wręczyć automatycznie kartę referendalną. Nie wystarczy nie przyjąć tej kartki. Nasz podpis na liście obecności będzie policzony jako uczestnictwo w referendum. Należy na liście obecności samodzielnie, albo prosząc członka komisji wyborczej, zaznaczyć wyraźnie, że odmawiamy uczestnictwa w referendum i nie pobieramy karty do głosowania. Opozycja, która ma zamiar zbojkotować referendum z całą pewnością przedstawi instrukcję obsługi tego kuriozalnego głosowania. Najpierw Sejm musi to referendum umożliwić poprzez zmianę prawa. Wówczas poznamy szczegóły odpowiedzi na piąte pytanie: jak nie wziąć udziału w referendum?

**Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny**



**budowę oraz
-9 miesięcy**



Policja na sesji

Policjanci otrzymali zgłoszenie o tym, że dwójka radnych opozycji prawdopodobnie jest pod wpływem środków psychoaktywnych i zakłóca obrady. Czy radna Śleszyńska zostanie ukarana za bezpodstawne wezwanie radiowożu?

“

Ugrupowanie Nasze Miasto kieruje się podwójnymi standardami w życiu publicznym

Podwójne standardy ugrupowania Nasze Miasto

NIE MILKNĄ ECHA OGROMNEGO SKANDALU, GDY MAGDALENA ŚLESZYŃSKA WEZWAŁA NA SESJĘ POLICJĘ. STAŁO SIĘ TO PO TYM, KIEDY RADNI OPOZYCJI ZOSTALI ZMUSZENI DO UŻYCIA WŁASNEGO SPRZĘTU NAGŁAŚNIAJĄCEGO, PONIEWAŻ BEZ POWODU ODEBRANO IM GŁOS. ZDARZENIA Z PRZESZŁOŚCI POKAZUJĄ, ŻE WZYWAJĄCA POLICJĘ RADNA MAGDALENA ŚLESZYŃSKA, KIEDYS RÓWNIEŻ PADŁA OFIARĄ SKANDALICZNEGO PROWADZENIA OBRAD PRZEZ ALICJĘ DOBROWOLSKĄ. NIE UKRYWAŁA WÓWCZAS OBURZENIA.

RÓZANIEC NA WODZIE NA JEZIORZE STUDZIENICZNE: UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO W SANKTUARIUM MATKI BOSKIEJ STUDZIENICZAŃSKIEJ

We wtorek, 15 sierpnia na jeziorze Studzieniczne, w pobliżu Sanktuarium Matki Boskiej Studzieniczańskiej w Studzienicznej odbył się „Różaniec na wodzie”. „Różaniec na wodzie” odbywa się od bardzo wielu lat, zawsze w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny -Matki Bożej Zielnej i skupia wiernych z Augustowa oraz pielgrzymów z całej Polski. W tej nietypowej modlitwie brało udział ponad 20 jednostek pływających. Na statku Żegluga Augustowska płynęło ok. 250 osób. Na brzegu jeziora, na wysepce przy sanktuarium zebrała się rzesza wiernych. Nabożeństwo prowadził ks. bp Dariusz Zalewski, biskup pomocniczy Diecezji Ełckiej. Na zakończenie modlitw odbyło się wspólne świętowanie z zespołem „Effatha” z Sejn oraz miały miejsce świadectwa łask.

Beata Perzanowska

Na sali obrad trwała ożywiona dyskusja. Jedna z matek skarżyła się na działania dyrektora największej szkoły w Augustowie. Dyrektor zawiadomił policję, gdy uczeń dopuścił się kradzieży kilku soczków. Z debaty dowiedzieliśmy się, że wartość jednego nie przekracza 1,50 zł. Radni opozycji argumentowali, że choć każda kradzież jest nieakceptowalnym wybrykiem, szkoła nie powinna podejmować tak radykalnych kroków i narażać dziecka na traumę. Trudno sobie przypomnieć, aby tak bezwzględne działania zostały podjęte ponad rok wcześniej, kiedy jeden z uczniów stracił fragment palca. Rodzice dziecka skarżyli się wtedy na brak należytej reakcji kierownictwa szkoły. Kilka tygodni później urzędnicy odpowiedzialni za oświatę obwieścili, że był to nieszczęśliwy wypadek podczas „zabawy”.

Śleszyńska wezwała patrol do urzędu miejskiego

Wróćmy do sesji z pierwszych dni sierpnia 2023 roku. Głos w dyskusji próbował zabrać radny Tomasz Miklas. Po kilkunastu sekundach Alicja Dobrowolska wyłączyła mu mikrofon. Jak relacjonował radny, karygodne działanie przewodniczącej spotkało się z wyraźnym rozbawieniem siedzącej naprzeciw niego radnej Śleszyńskiej.

Miklas wyciągnął spod stołu przenośny głośnik i mikrofon. Chciał kontynuować rozpoczętą wypowiedź w ważkim temacie społecznym. Po kilku chwilach do stołu prezydialnego podeszła wcześniej wspomniana Magdalena Śleszyńska. Z dumą zameldowała, że zadzwoniła po policję. Jak się później okazało, policjanci otrzymali zgłoszenie o tym, że dwójka radnych opozycji prawdopodobnie jest pod wpływem środków psychoaktywnych i zakłóca

obrad. Czy radna Śleszyńska zostanie ukarana za bezpodstawne wezwanie radiowożu?

Śleszyńska oburzona ograniczeniem wypowiedzi

Ostatnie wydarzenie przypomniało znaną sytuację z ubiegłego roku. Radni dyskutowali nad projektem uchwały, który znosił opłatę stałą za pobyt dziecka w żłobku. Tej propozycji twardo sprzeciwiała się radna Śleszyńska. Kiedy wykorzystała limit wypowiedzi i przewodnicząca zaczęła przerywać jej wystąpienie, Śleszyńska była mocno oburzona. Usilnie i bezskutecznie próbowała wpłynąć na zmianę decyzji Dobrowolskiej. Gdy ostatecznie nie mogła kontynuować wątku, z wyraźną obrażoną miną nie odezwała się więcej. Radna Śleszyńska była zbulwersowana odebraniem jej głosu przed Dobrowolską. Zupełnie inną reakcją zaprezentowała po spacyfikowaniu wypowiedzi Miklasa. To kolejny dowód na to, że ugrupowanie Nasze Miasto kieruje się podwójnymi standardami w życiu publicznym.

Bartosz Lipiński



Po bezprawnym odebraniu mu głosu Miklas uruchomił przenośny głośnik i mikrofon. Chciał kontynuować rozpoczętą wypowiedź w ważkim temacie społecznym.

Prace modernizacyjne na jazie na Kanale Bystrym w Augustowie: ochrona przed podtopieniami i zachowanie dziedzictwa

TRWAJĄ SZEROKO ZAKROJONE PRACE REMONTOWE NA JAZIE NA KANALE BYSTRYM W AUGUSTOWIE. MODERNIZACJA OBIEKTU PRZEBIEGA ZGODNIE Z PLANEM I MA BYĆ ZAKOŃCZONA POD KONIEC LISTOPADA TEGO ROKU.



Jaz Augustów to bardzo istotny obiekt chroniący miasto i okolice przed podtopieniami. Reguluje dopływ z jeziora Necko do jeziora Sajno i tworzy rezerwę retencyjną Kanału Augustowskiego na odcinku Augustów-Dębowo. Remont jazu rozpoczął się w kwietniu tego roku. Jak zdradza Joanna Szerenos -Pawilcz, rzecznik prasowy białostockiego oddziału Wód Polskich, prace remontowe przebiegają zgodnie z planem.

-Rozebrano już zabezpieczenie skarp, odbudowano oczep lewy, ścianki szczelne na dolnej wodzie. Zdjęto pomost roboczy, wyremontowano ściany przęsła jazu. Wykonano nowe schody skarpowe, techniczne. Trwa naprawa poszuru i układanie kamienia. Do montażu przygotowywane są zasuwki i mechanizmy. Prawa strona jest w trakcie realizacji -informuje Joanna Szerenos -Pawilcz.

Przeszłość i przyszłość: modernizacja jazu a zachowanie dziedzictwa

Całokształt prac obejmuje wymianę mechanizmów zamknięć głównych jazu oraz zasuw, remont konstrukcji obiektu i jego elementów betonowych, powstanie nowych schodów zejściowych na skarpach, odbudowę pomostu roboczego, wykonanie ubezpieczeń skarp z płyt betonowych, odbudowanie oczepu ścianki i wykonanie drenażu pod płytami.

-Inwestycja zapewni właściwe sterowanie jazem oraz przywróci go do pełnej sprawności technicznej. Koszt zaplanowanego remontu oszacowano na blisko 5 mln złotych. Planowany termin zakończenia prac został wyznaczony na koniec listopada 2023 roku -mówi Joanna Szerenos -Pawilcz. -Kanał Augustowski stanowi perłę wśród szlaków wodnych Europy, dlatego inwestycje na nim są dla Wód Polskich priorytetem. Zwłaszcza, że z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością zarówno wśród turystów, jak i motorowodniaków oraz kajakarzy. Rekordowym wśród liczby prześluzowanych jednostek był rok 2020, w którym różnicę poziomów wody na słuzach Kanału Augustowskiego pokonało ponad 46 tysięcy jednostek. W 2021 jak i 2022 roku prześluzowanych zostało ponad 30 tysięcy obiektów. Kanał Augustowski stawia przed nami ogromne wyzwanie. Z jednej strony konieczne są inwestycje, które poprawiają bezpieczeństwo i jakość żeglugi, z drugiej musimy mieć na względzie, że mamy do czynienia z zabytkiem. PGW Wody Polskie dokłada więc wszelkich starań, aby zabytkowa droga wodna utrzymana została w należytych stanie a jednocześnie dba, aby skarb inżynierii hydraulicznej został zachowany dla przyszłych pokoleń.

Beata Perzanowska

Obniżka cen ciepła w Augustowie: burmistrz twierdzi, że to efekt modernizacji systemu grzewczego.

BURMISTRZ KAROLCZUK OGŁOSIŁ OBNIŻKĘ CEN CIEPŁA. TWIERDZI, ŻE STAŁO SIĘ TO MOŻLIWE DZIĘKI MODERNIZACJI SYSTEMU GRZEWczego. CZY OBNIŻKA OZNACZA SPADEK OPŁAT DLA MIESZKAŃCÓW?



Ogłoszenie potencjalnych obniżek na pewno jest radosną nowiną, jednak z liczeniem domowych finansów powinniśmy się wstrzymać do otrzymania faktur.

Inwestycja w kocioł na biomasę: redukcja emisji CO2 i planowane oszczędności

Na początku tygodnia miała miejsce konferencja prasowa burmistrza M. Karolczuka, jego zastępcy S. Sieczkowskiego i prezesa MPEC A. Sofińskiego. Panowie zgodnie pochwalili się sukcesem współpracy spółki MPEC z urzędem miasta w realizacji inwestycji o wartości 20 milionów złotych, dzięki której planowane roczne oszczędności sięgną nawet 9 milionów złotych. Przekłada się to na obniżkę cen dla mieszkańców Augustowa, korzystających z węzłów cieplnych. Augustowianie, którzy w roku 2022 od jesieni płacili 119,32zł za gigadżul energii, od września obecnego roku powinni mieć dostępną taryfę w cenie 86,87zł/GJ. Oczywiście powinniśmy pamiętać, iż podane liczby są nieopodatkowane, więc dodatkowo spotka nas dopłata 23% VAT.

Analiza porównawcza: opłaty za ogrzewanie w latach 2021-2023

Jednak w głowach mieszkańców naszego pięknego miasta automatycznie pojawiło się pytanie, jak wygląda porównanie tych liczb do stanu sprzed dwóch lat?. Przypomnijmy dane z roku 2021. Ceny ciepła z tejże grupy taryfowej wynosiły zaledwie 41,07zł/GJ. Patrząc na rachunek porównania taryf z 2021 do 2023, mówimy tu w prostych słowach o ponad dwukrotnym wzroście opłat za ogrzewanie. Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z byłym prezesem MPEC Wojciechem Krzywińskim, który udzielił nam komentarza do tej sprawy.

-Na pewno tę cenę można było obniżyć, ponieważ taki był sens budowania tej instalacji. Natomiast

tutaj trzeba znać już szczegóły kosztów po stronie spółki, czy to pozwoliło na tak dużą obniżkę. Obniżka może wydawać się duża, jednak musimy patrzeć na nią przez pryzmat wcześniejszych podwyżek. Były 3 albo 4 podwyżki w ciągu tych 2 lat i jak od tych podwyżek się odejmiemy te 20 parę procent, to i tak efekt propagandowy jest bardzo dobry, bo ludzie słyszą „obniżka, nie podwyżka, ale obniżka!”.

Wątpliwości mieszkańców: realna wartość obniżki cen ciepła

Poprosiliśmy również o komentarz byłego burmistrza Augustowa Leszka Cieślaka.

-Na razie mógłbym powiedzieć, że MPEC musi tę taryfę po prostu przedstawić dla mieszkańców, wtedy ją dopiero skomentujemy. Nikt jeszcze nie dostał taryfy finalnej, ani spółdzielnia, ani osoby fizyczne. Ciężko coś komentować, póki nie ma jeszcze oficjalnej oferty. Bez tego trudno jest coś powiedzieć, czy jest ta obniżka, czy jej nie ma, bo chociażby inny będzie na to VAT w tym roku. W poprzednim sezonie grzewczym było 5% VAT, a w tym już wróciliśmy do 23%. Jako odbiorca, osoba fizyczna, a w większości są to odbiorcy fizyczni, to nas interesuje cena z VAT-em. Przedsiębiorstwo sobie może odpisać ten VAT, a mnie, jako lokatora budynków mieszkalnych, interesuje finalna cena brutto.

Ogłoszenie potencjalnych obniżek na pewno jest radosną nowiną, jednak z liczeniem domowych finansów powinniśmy się wstrzymać do otrzymania oficjalnych taryf.

Daniel Sieńko

15 SIERPNI W CAŁEJ POLSCE CELEBROWANO ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO. TAK BYŁO RÓWNIEŻ W AUGUSTOWIE. CEREMONIE W NASZYM MIEŚCIE TRADYCYJNIE JUŻ ZORGANIZOWAŁO STOWARZYSZENIE POLSKA ORGANIZACJA WOJSKOWA Z KOMENDANTEM P.O.W. PLK PIOTREM AUGUSTYNOWICZEM NA CZELE. SWOJĄ OBECNOŚCIĄ WYDARZENIE UŚWIETLIŁY RÓWNIEŻ LICZNE PRZYBYŁE DELEGACJE, M.IN. SAMORZĄDOWCÓW I OSÓB KULTYWUJĄCYCH PATRIOTYCZNĄ POSTAWĘ WŚRÓD SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ.



ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO W AUGUSTOWIE

PRZED PONAD STU LATY, W ROKU 1919 MIESZKAŃCY AUGUSTOWA CZEKALI Z UTĘSKNIENIEM NA WOJSKO POLSKIE, KTÓRE ZOSTAŁO POWITANE TUTAJ UROCZYŚCIE 26 LIPCA. W SKŁADZIE TEGO WOJSKA BYLI RÓWNIEŻ CZŁONKOWIE POLSKIEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ, CZYLI PIERWSI ŻOŁNIERZE NA ZIEMI AUGUSTOWSKIEJ PO POWSTAŃCACH STYCZNIOWYCH.

Obchody rozpoczęła uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny w bazylice pw. Najświętszego Serca Jezusowego. Następnie przed popiersiem Marszałka Józefa Piłsudskiego na ulicy Młyńskiej odbył się podniosły apel, złożenie kwiatów i zapalenie zniczy. Od kilku lat inicjatorem takich wydarzeń w Augustowie jest Polska Organizacja Wojskowa. To dzięki niej w naszym mieście corocznie wspominamy m.in. Powstańców Styczniowych oraz celebруемy imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie pasja pułkownika Piotra Augustynowicza.

Aspekt historyczny augustowskiej celebracji

-Spotykamy się, aby wspólnie celebrować ważne dla nas rocznice - zwrócił się do uczestników płk Augustynowicz. -Przed ponad stu laty, w roku 1919 mieszkańcy Augustowa czekali z utęsknieniem na Wojsko Polskie, które zostało powitane tutaj uroczyście 26 lipca. W składzie tego wojska byli również członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej, czyli pierwsi żołnierze na Ziemi Augustowskiej po Powstańcach Styczniowych. Później Augustów doczekał się stałej dyslokacji

Wojska Polskiego, gdy przybył tu 1 Pułk Ułanów Krechowieckich im. płk Bolesława Mościckiego. Przywołujemy dzisiaj 103. Rocznice Bitwy Warszawskiej, kiedy to od losów Polski zależały losy Europy. Losy Polski były wówczas w rękach naczelnika państwa, wodza naczelnego Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jego rola okazała się decydująca pod Warszawą i

następnie w wielkiej bitwie nad Niemnem. Zjednoczony wokół naczelnika naród dał mu to, co najlepsze, żołnierzy ochotników. Również modlitwy za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny oraz patrona Polski bł. Andrzeja Boboli sprawiły, że nasz kraj zatrzymał inwazję bolszewicką, dając wolność sobie i naszemu

kontynentowi. Naród doceniając męstwo wojska ustanowił Święto Żołnierza w roku 1923, które obecnie obchodzimy jako Święto Wojska Polskiego -powiedział komendant P.O.W.

Za rok święto zorganizuje Wojsko Polskie

Augustynowicz wyraził nadzieję, że w 2024 roku ceremonię zorganizuje u nas Wojsko Polskie.

-Należy się cieszyć, że Wojsko Polskie

powraca do Augustowa i powstanie tu garnizon. Mam nadzieję, że w przyszłym roku Wojsko Polskie będzie głównym organizatorem swojego święta w tym mieście i przejmie to zadanie od Polskiej Organizacji Wojskowej. Obdarzmy żołnierzy takim samym szacunkiem, jakim cieszyli się w II Rzeczypospolitej w Augustowie ułani z 1 Pułku Ułanów Krechowieckich -zrelacjonował płk Piotr Augustynowicz, inicjator uroczystości.

Głos zabrał także Jarosław Szlaszyński. -Łączy nas Ojczyzna, która powinna być dla nas największą wartością.

To dobro najwyższe, dzięki któremu czujemy się wolni, możemy realizować swoje aspiracje, cele, zadania i rozwój. Bez niepodległości życie narodu jest niesłychanie trudne, skomplikowane, trzeba zderzać się z wieloma przeciwnościami. Pamiętajmy starą i aktualną maksymę, aby dobro Rzeczypospolitej było najwyższym prawem. Część i chwała bohaterom -stwierdził starosta Jarosław Szlaszyński. Nagrania video i zdjęcia z uroczystości można obejrzeć teraz na portalu: dziennikpowiatowy.pl.

Bartosz Lipiński



AKCJA KRWIODAWSTWA

Na początku sierpnia na placu przed Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Augustowie odbyła się zbiórka krwi.

Krew oddały 24 osoby, blisko 11 litrów. Do akcji zaangażowali się funkcjonariusze augustowskiej straży pożarnej, funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Augustowie, druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych z całego powiatu augustowskiego, mieszkańcy oraz osoby postronne. Strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Augustowie dziękują wszystkim za udział w tym wydarzeniu oraz zachęcają do oddania krwi również za rok.

Krew może być pobierana nie częściej niż 6 razy w roku od mężczyzn oraz nie częściej niż 4 razy w roku od kobiet. Od osób, które ważą co najmniej 50 kg lub więcej, można pobrać jednorazowo od 400 ml do 450 ml krwi.

Zuzanna Hanysz



STRAŻ POŻARNA A SZERSZENIE

ROZMAWIALIŚMY Z PAWŁEM BUKREJEWSKIM, STARSZYM KAPITANEM STRAŻY POŻARNEJ, W SPRAWIE REAGOWANIA NA ZGŁOSZENIA DOTYCZĄCE USUWANIA GNIAZD SZERSZENI. JEST TO POKŁOSIE NASZEGO ARTYKUŁU O KOBIEtach W SZCZEBERCIE, KTÓRE MIAŁY NA SWOJEJ POSESJI GNIAZDA SZERSZENI.

Po kontakcie ze strażą pożarną, jeden z członków OSP Nowinka zaproponował nieodpłatne, prywatne usunięcie gniazd szerszeni. Okazało się jednak, że kobiety pozbyły się szerszeni na własną rękę i nie zagraża już im niebezpieczeństwo.

Liczba zgłoszeń rośnie

- W 2022 do 8 sierpnia mieliśmy około 10 zgłoszonych zdarzeń, na które reagowaliśmy- mówi Paweł Bukrejewski. -W tym roku ta liczba sięga już 60, więc widać, że tych owadów jest więcej. Jednak sprawa jest taka, że ludzie przez swoją niewiedzę nadużywają straży pożarnej do tego celu.

Kiedy straż pożarna reaguje na takie zgłoszenia?

Od 4 lutego 2021 roku, osoby

dzwoniące na 998 bezpośrednio nie rozmawiają ze strażakami, tylko z centrum powiadamiania ratunkowego w Białymstoku. Dyspozytorzy na podstawie wywiadu ustalają, czy dane gniazdo owadów błonkoskrzydłych stwarza zagrożenie życia.

-Po wywiadzie uzyskanym od osoby, która zgłasza taką sprawę, dyspozytor może stwierdzić, czy jest to bezpośrednie zagrożenie życia dla danej osoby. Strażacy najczęściej jeżdżą właśnie do budynków użyteczności publicznej albo do placówek oświatowych, czyli tam, gdzie jest dużo młodzieży. Interwenujemy również, gdy w budynku mieszkalnym znajdują się małe dzieci i osoby o ograniczonej zdolności poruszania się. Często



Starszy kapitan Paweł Bukrejewski

działania straży pożarnej ograniczają się tylko do ewakuacji osób, bądź wydzielenia tej strefy zagrożenia.

Usunięcie owadów nie zawsze jest możliwe

-Są przypadki, w których nie jesteśmy w stanie usunąć gniazda -stwierdza starszy kapitan. -Często jest problem z dostaniem się do tych owadów, czyli na przykład musielibyśmy uszkodzić elewację budynku, dlatego wówczas odsyłamy ludzi do firm specjalistycznych. Mamy inne zgłoszenia i nie możemy spędzić całego dnia na składaniu ponownie tej elewacji. Ludzie w takich przypadkach stwierdzają, że oni już nie chcą pomocy naszych służb i dzwonią do prywatnych firm, bądź sami kupują środki owadobójcze i pozbywają się gniazd.

Na stronie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej znajduje się lista firm zajmujących się usuwaniem owadów błonkoskrzydłych. Link do niej znajduje się w tym artykule na naszej stronie internetowej: dziennikpowiatowy.pl

Zuzanna Hanysz

Brak ławeczek na ulicy Wojska Polskiego w Augustowie: obietnice i rzeczywistość



Ulicę wyremontowano już bardzo dawno, a ławeczek jak nie było, tak nie ma.

Na naszych ławeczkach pisaliśmy o braku ławeczek na ulicy Wojska Polskiego. Temat zgłosili nam starsi mieszkańcy ulicy Słowackiego. Od artykułu minął dokładnie rok, a ławeczek jak nie było, tak nie ma.

Przypomnijmy wypowiedź naszych Czytelników sprzed roku. -Oboje z żoną mamy po ponad 90 lat. Jesteśmy dość aktywni i często chodzimy piechotą do centrum miasta. Taka wyprawa jest jednak dla nas sporym wyzwaniem, bo żeby na spokojnie pokonać taki dystans, musimy odpocząć co najmniej dwa razy. Niestety nie ma za bardzo gdzie tego zrobić. Ulicę wyremontowano już bardzo dawno, a ławeczek jak nie było, tak nie ma -powiedzieli nam mieszkańcy Augustowa.

Obietnice władz miasta i oczekiwania mieszkańców

Władze miejskie zapowiadały

ustawianie ławeczek w Augustowie. W naszym archiwum odszukaliśmy zapis video ze wspólnej konferencji prasowej augustowskiego starosty Jarosława Szlaszyńskiego i burmistrza miasta Mirosława Karolczuka z sierpnia 2019 roku. W trakcie tej konferencji burmistrz deklarował, że miasto ustawi ławeczki. Przytaczamy wypowiedź Mirosława Karolczuka z tej konferencji.

-Mamy zamiar wyposażyć ulicę w elementy małej architektury, które zaczęliśmy stosować na innych najważniejszych ulicach w mieście. Chcemy z tym trochę poczekać do ostatecznego wyglądu, kształtu Wojska Polskiego -mówił podczas konferencji w 2019 roku Mirosław Karolczuk. Ulica ostateczny kształt ma już od kilku lat, a ławeczek nadal nie ustawiono.

Beata Perzanowska

Rusza II edycja programu!



Zostań gwiazdą

MOSZ GRAJFKA

Masz talent? Jesteś uzdolniony muzycznie?
Wyślij swoje zgłoszenie na gwiazda@tvs.pl.
Więcej informacji na www.tvs.pl

Repertuar kina



Rezerwacja tel. 87 641 01 36 / wyjścia grupowe tel. 661 311 330

Cennik kina:

Bilety 2D - normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 13 zł
Bilety 3D - normalny 20 zł, ulgowy 18 zł, grupowy 14 zł

Piątek - Sobota

18-19 sierpnia

- 10:00** Poranki dla najmłodszych
Kicia Kocia na pikniku
Nowe odcinki, 45 min. Bilety tylko 13 zł
- 11:15** **Lassie. Nowe przygody**
Familijny, 95 min. polski dubbing 7+
- 13:15** **Nawiedzony Dwór** dubbing
Komedialny / familijny / groza, 120 min. 12+
- 15:30** **Meg 2: Głębia** dubbing
Science-fiction / Akcja USA 116 min. 13+
- 18:00** **Porady na zdrady**
Komedialny, Polska, 100 min., 15+
- 20:15** **Meg 2: Głębia** napisy
Science-fiction / Akcja USA 116 min. 13+

Niedziela

20 sierpnia

- 10:30** Poranki dla najmłodszych
Kicia Kocia na pikniku
Nowe odcinki, 45 min. Bilety tylko 13 zł
- 12:00** **Lassie. Nowe przygody**
Familijny, 95 min. polski dubbing 7+
- 14:00** **Meg 2: Głębia** dubbing
Science-fiction / Akcja USA 116 min. 13+
- 16:30** **Porady na zdrady**
Komedialny, Polska, 100 min., 15+
- 19:00** **Złotokap** DKF Kinochlon
Dramat, Islandia, 110 min. napisy 15+
Spotkanie z Karoliną Gruszką
poprowadzi Łukasz Maciejewski
Bilety do nabycia w MDK tel. 87 643 36 59

Poniedziałek

21 sierpnia

- 10:00** Poranki dla najmłodszych
Kicia Kocia na pikniku
Nowe odcinki, 45 min. Bilety tylko 13 zł
- 11:15** **Lassie. Nowe przygody**
Familijny, 95 min. polski dubbing 7+
- 13:15** **Nawiedzony Dwór** dubbing
Komedialny / familijny / groza, 120 min. 12+
- 15:30** **Meg 2: Głębia** dubbing
Science-fiction / Akcja USA 116 min. 13+
- 19:00** **Andre Rieu** Retransmisja
Miłość mieszka pośród nas
Koncert, 180 min., napisy, 12+
Bilety 30 zł do nabycia w kasie kina.

Wtorek

22 sierpnia

- 11:00** Poranki dla najmłodszych
Kicia Kocia na pikniku
Nowe odcinki, 45 min. Bilety tylko 13 zł
- 12:15** **Nawiedzony Dwór** dubbing
Komedialny / familijny / groza, 120 min. 12+
- 14:30** **Lassie. Nowe przygody**
Familijny, 95 min. polski dubbing 7+
- 16:30** **Meg 2: Głębia** dubbing
Science-fiction / Akcja USA 116 min. 13+
- 19:00** **Porady na zdrady**
Komedialny, Polska, 100 min., 15+

Środa - bilety tylko 15 zł

23 sierpnia

- 11:15** **Miraculous. Biedronka i Czarny kot**
Film animowany, 100 min. 7+
- 13:30** Poranki dla najmłodszych
Kicia Kocia na pikniku
Nowe odcinki, 45 min. Bilety tylko 13 zł
- 15:00** **Lassie. Nowe przygody**
Familijny, 95 min. polski dubbing 7+
- 17:00** **Porady na zdrady**
Komedialny, Polska, 100 min., 15+
- 19:15** **Meg 2: Głębia** dubbing
Science-fiction / Akcja USA 116 min. 13+

Kupuj i rezerwuj na: www.kino-iskra.pl

Gdy ważne jest to, co lokalne!

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI

Gdy ważne jest to, co lokalne!

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI



Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 - 18.00
Tel. 87 643 51 27



ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703

BADANIA TECHNICZNE

SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)

„TANECZNE WAKACJE BYSTREGO” -projekt Towarzystwa Młodego Krechowiaka

W TYM ROKU TOWARZYSTWO MŁODEGO KRECHOWIAKA BYŁO REALIZATOREM PROJEKTU „TANECZNE WAKACJE BYSTREGO” JAKO FORMA WYPOCZYNKU LETNIEGO. UCZESTNIKAMI DZIAŁAŃ PROJEKTOWYCH BYLI CZŁONKOWIE ZESPOŁU TAŃCA LUDOWEGO „BYSTRY”. ZADANIE TO BYŁO WSPÓŁFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW GMINY MIASTA AUGUSTÓW.



ZTL „Bystry” wyjechał do Włoch na Międzynarodowy Festiwal Tańca Ludowego “Butinle in Stajare 2023”, który odbył się w dniach 27.07-31.07.2023r. Tam augustowska młodzież reprezentowała polską kulturę ludową, a szczególnie folklor augustowski przed międzynarodową publicznością. Jednocześnie poznawała kultury innych narodowości przybyłych do włoskich miejscowości. W programie festiwalu były występy, wizyty u władz miast festiwalowych oraz zwiedzanie okolicznych miejscowości turystycznych, takich jak: Buja (m. in. Muzeum Medalii) i Udine oraz plażowanie nad Morzem Adriatyckim. W sumie „Bystry” dał 4 koncerty, w tym jeden wokalny, w kościele, uatrakcyjniając mszę świętą i jeden instrumentalny na wieczorze otwierającym festiwal. Festiwal był przede wszystkim momentem spotkania i wymiany kultur europejskich o odmiennym charakterze, spotkania ludzi o różnych kulturach, poglądach, religiach i przeplatania się przyjaźni między grupami i ludźmi oraz pokazanie publiczności muzyki i tańców z każdej części Europy. Warto zaznaczyć, że „Bystry” otrzymał zaproszenie jako jedyny zespół z Polski. Tak więc, reprezentował nie tylko Augustowszczyznę, ale także nasz kraj.

To wielkie wyróżnienie dla zespołu, znaleźć się w gronie najlepszych grup folklorystycznych Europy. Wyjazd na festiwal poprzedzony był wieloma próbami, zarówno z grupą taneczną jak i kapelą. Wypoczynek letni, organizowany przez nasze stowarzyszenie dla członków ZTL „Bystry”, oprócz swojej atrakcyjności, był też ogromną promocją naszego miasta i naszej augustowskiej kultury na arenie międzynarodowej. Logo naszego miasta, charakterystyczna muzyka augustowsko-suwalska i podlaska oraz flaga Polski były nieodłącznym elementem stanowiącym o naszej tożsamości. Oprócz występów festiwalowych w drodze powrotnej od 31.07 do 03.08. młodzi ludzie poznali i zobaczyli największe zabytki Włoch, takie jak: barokową architekturę Wenecji i średniowieczną Padwę oraz stolicę Austrii - Wiedeń. Serdecznie dziękujemy za otrzymane dofinansowanie Gminie Miasto Augustów, reprezentowanej przez Burmistrza Miasta Augustowa, bez niego jak też i naszych zarobionych pieniędzy oraz wpłat rodziców, nie doszłoby do wakacyjnej wyprawy naszego zespołu po Europie.

Zespół Bystry

OBWIESZCZENIE o wszczęciu postępowania administracyjnego

Zgodnie z art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r. poz. 775 z późn. zm.) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r., poz. 162)

zawiadamiam

że na wniosek z dnia 14.07.2023 r., sprostowanego dnia 04.08.2023 r. Zarządu Powiatu Augustowskiego reprezentowanego przez Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Augustowie zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej: „Rozbudowa drogi powiatowej Nr 1187B Topiłówka – Mazurki” w zakresie: budowy drogi utwardzonej o nawierzchni bitumicznej o szerokości jezdni 5,50 – 6,40 m z pobocznymi o szerokości 1,00 m, budowy zjazdów indywidualnych i publicznych o nawierzchni bitumicznej, wykonania odwodnienia jezdni w postaci rowów przydrożnych otwartych wraz z przepustami pod zjazdami oraz oczyszczenia i pogłębienia istniejących rowów przydrożnych, przebudowy drogi gminnej 102656B i 102655B, przebudowy sieci telekomunikacyjnej, przebudowy istniejących przepustów betonowych i budowa nowych przepustów pod jezdnią oraz wycinki drzew kolidujących z inwestycją. Inwestycja usytuowana będzie na działkach drogowych nr ewid.: 173/1, 172/1, 173/2, 172/2 obręb Topiłówka, oraz na działkach, które powstaną w wyniku podziału działek tj:

obręb Mazurki:
29/7 o powierzchni 0,0178 ha (z podziału dz. 29/2 na dz. nr 29/7, 29/8 i 29/9),
29/8 o powierzchni 0,0739 ha (z podziału dz. 29/2 na dz. nr 29/7, 29/8 i 29/9),
29/5 o powierzchni 0,1083 ha (z podziału dz. 29/1 na dz. nr 29/5 i 29/6),
20/3 o powierzchni 0,0114 ha (z podziału dz. 20/1 na dz. nr 20/3 i 20/4),
15/7 o powierzchni 0,0334 ha (z podziału dz. 15/4 na dz. nr 15/7 i 15/8),
15/9 o powierzchni 0,0372 ha (z podziału dz. 15/6 na dz. nr 15/9 i 15/10),
21/7 o powierzchni 0,0627 ha (z podziału dz. 21/2 na dz. nr 21/7 i 21/8),
21/9 o powierzchni 0,0298 ha (z podziału dz. 21/5 na dz. nr 21/9 i 21/10),
(działki oznaczone tłustym drukiem są przeznaczone do włączenia w pas drogi publicznej),
na działkach, na których zachodzi konieczność czasowego zajęcia terenu nr ewid.:

- 69 obręb Mazurki w celu przebudowy drogi gminnej 102656B w zakresie budowy skrzyżowania drogowego, budowy przepustu pod jezdnią, profilowania skarp korpusu drogowego mi odtworzenia poboczy jezdni;
- 29/3 i 29/4 obręb Mazurki w celu budowy przepustu pod drogą gminną oraz wykonania profilowania skarp korpusu drogowego i odtworzenia poboczy jezdni;
- 8/1, 7/1 obręb Mazurki i 305, 173/3 obręb Topiłówka w celu rozbiórki korpusu drogowego oraz rekultywacji terenu i przywrócenia użytku gruntowego;
- 314/2 obręb Topiłówka w celu przebudowy drogi gminnej 102655B w zakresie budowy skrzyżowania drogowego, wykonania wyniesionego przejścia dla pieszych o nawierzchni bitumicznej, wykonania chodnika z kostki brukowej o szerokości 1,4 m, wykonania odwodnienia drogowego z elementów prefabrykowanych i odtworzenia poboczy jezdni;

oraz na działkach nr ewid. 68 obręb Mazurki i nr ewid. 304 Topiłówka, które zostaną przejęte w całości i staną się własnością Powiatu Augustowskiego.

Zgodnie z art. 49 Kpa, informuję, iż zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej (BIP) Starostwa Powiatowego w Augustowie, na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Gminy Augustów oraz w prasie lokalnej Przekład Powiatowy w Augustowie. **Obwieszczenie umieszczono w prasie w dniu 17.08.2023 r., na tablicach ogłoszeń i na stronach internetowych w dniach od 17.08.2023 r. do 31.08.2023 r.**

Stosownie do art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego informuję, że strony postępowania mogą zapoznać się ze zgromadzonymi materiałami w tej sprawie i dokumentacją techniczną oraz zgłaszać uwagi do zebranych materiałów w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Augustowie przy ul. 3-Maja 29 w pokoju nr 13 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7³⁰ - 15⁰⁰ w terminie do dnia 07.09.2023 r.

STAROSTA AUGUSTOWSKI

OSIEDLÓWY DOM KULTURY
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
W AUGUSTOWIE

ZAPRASZA SERDECZNIE NA

PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI
AMATORSKIEJ
AUGUSTÓW 2023

WYSTAWA CZYNNA OD 7 SIERPNI DO
KOŃCA PAŹDZIERNIKA W DNI ROBOCZE OD
GODZ. 13-20
MOŻLIWE JEST OBEJRZENIE WYSTAWY
PO UPRZEDNIM KONTAKCIE

TELEFONICZNYM
NR.87 643 52 83

ADRES - UL. HOŻA 2A



WALKA NA RINGU I W ŻYCIU

ROZMOWA Z GRZEGORZEM STANKIEWICZEM, AKTOREM PODLASKIEGO TEATRU WSPÓŁCZESNEGO W AUGUSTOWIE, KTÓRY ZNAKOMICIE WCIELIŁ W ROLĘ PODLASKIEGO TURA W MONODRAMIE "DROGA MISTRZA. HISTORIA PODLASKIEGO TURA" AUTORSTWA PAWŁA AKSAMITA.

Jesteś aktorem amatorem. Ostatnio mogliśmy oglądać cię na scenie, a w zasadzie na ringu w Klubie Bokserskim SZTORM w Augustowie podczas jednej z najtrudniejszych form teatralnych, w monodramie.

-Pomysł spektaklu zrodził się z wielu przyczyn. Po pierwsze Piotr Rułkowski, trener SZTORM-u zaproponował Pawłowi Aksamitowi zagranie sztuki w jego klubie związanej z tematyką bokserską. Po drugie sam też chciałem zagrać monodram, ale totalnie nie byłem świadomy, w co wchodzi. Padł pomysł, żebym wcielił się w rolę pięściarza. Nigdy nie walczyłem na ringu i w kreowaniu tej roli pomógł mi właśnie Piotr, który pozwolił mi na treningi w grupie dorosłych amatorów. Zaczęłem chodzić na boks na trzy miesiące przed premierą.

W trakcie prac nad spektaklem zrodził się pomysł stworzenia rzeczywistości alternatywnej dla bohatera sztuki, która zaczęła funkcjonować w przestrzeni medialnej na długo przed premierą. Był trening wielokrotnego mistrza boks Podlaskiego Tura na Rynku Zygmunta Augusta w Augustowie. Potem miała się odbyć profesjonalna gala boks i jako pięściarz miałeś dać szansę zawodnikowi Sztormu na zdobycie

twojego mistrzowskiego tytułu.

-Tak. To wszystko była jedna wielka mistyfikacja, która zaczęła żyć swoim życiem w Augustowie. Ludzie rzeczywiście myśleli, że jestem zawodowym pięściarzem i zdobyłem aż 41 razy tytuł Mistrza Świata. To służyło za reklamę sztuki, ale też dało mi możliwość wejścia na 100 procent w rolę profesjonalnego pięściarza. W trakcie tej całej nietypowej promocji Paweł Aksamit pracował nad scenariuszem i modyfikował go. To jest fajne w jego pracy, że on pisze pod konkretnego aktora. Napisał to tak, żebym mógł to udźwignąć aktorsko. Jednak praca nie była łatwa. Miałem nawrót depresji, a treningi bokserskie i praca nad tekstem sprawiły mi problem. Pojawił się kłopot z przyswajaniem tekstu. Miałem obawy przed samą premierą, że nie dam rady. Paweł jednak do końca we mnie wierzył.

Muszę powiedzieć, że miał rację, bo wypadłeś znakomicie. Wspomniałeś o depresji. Bohater, którego grałeś, też się z nią zmagał. Czy przez to, że masz sam takie osobiste doświadczenia, było ci łatwiej wczuć się w rolę, czy trudniej?

-Zdecydowanie łatwiej, bo wszystko na scenie musiało być autentyczne.

To, że jestem w trakcie terapii, nie było bez znaczenia. Jedna ze scen jest oparta na życiu znanego pięściarza Tysona Fury'ego. Czytając jego książkę, czułem się, jakbym czytał swoje życie z przeszłości. On też zmagał się dość mocno z depresją, miał myśli samobójcze, w porę jednak przyszło opamiętanie dzięki rodzinie i wierze. Jedna ze scen w sztuce była z mojego życia prywatnego.

Nie będziemy zdradzać konkretnych scen monodramu, bo jesienią będzie można tę sztukę zobaczyć ponownie, ale były momenty, że płaczesz.

-Ta sztuka to życie, a jest ono walką, taką jak na bokserskim ringu. W spektaklu można zobaczyć fizyczne zmaganie z różnymi przeciwnościami losu. Jedno moje wspomnienie spowodowało, że nie mogłem powstrzymać łez. Niechcący też trafiłem na piosenkę. Wykonałem ją na końcu monodramu. Znałem ją po angielsku, ale nigdy nie robiła na mnie aż tak mocnego wrażenia. Okazało się, że wykonuje ją po polsku Stachurski. Tekst idealnie pasował do sztuki, ale też bardzo oddał moje prywatne życie. Podczas premiery, końcówkę utworu mówiłem przez łzy, a nie śpiewałem.

Rozm. Beata Perzanowska



PRENUMERATA

Nie czekaj - zamów prenumeratę Przeglądu Powiatowego już dziś i ciesz się najlepszymi treściami przez cały rok!

Wystarczy wykonać odpowiedniej sumy przelew na nasze konto:

04 2030 0045 1110 0000 0072 4720

Oto cennik prenumeraty z dostarczeniem do Twojego domu:

18 złotych miesięcznie
lub
200 złotych rocznie.

Jeśli wolisz odebrać gazetę w redakcji, cena wynosi:

14 złotych miesięcznie
lub

165 złotych rocznie.

Cena pojedynczego wydania zaczyna się zatem od 3,30 zł.

W opisie przelewu należy podać adres, pod który winna być dostarczana gazeta.

Dla miłośników cyfrowej lektury polecamy dostęp do treści PREMIUM na naszym portalu. Znajdziesz tam te same artykuły, które ukazują się w wersji papierowej, ale bez reklam.

Aby nabyć dostęp do wersji PREMIUM, wystarczy odwiedzić stronę: www.dziennikpowiatowy.pl i przejść do zakładki PREMIUM.

Życzymy przyjemnej lektury!

Krzysztof Przekop
Redaktor Naczelny